



DOM MAKLEERSKI
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

13 lutego 2017 r.

Donald Trump podaje rytm

Globalne rynki akcji mają za sobą kolejny tydzień skupienia na tym, co w medialnej przestrzeni płynie ze strony nowego prezydenta USA. Po tygodniu, w którym dwa główne przesunięcia były pochodną na sygnały z Białego Domu, w minionym inwestorzy skupili się na czekaniu na kolejny impuls. W efekcie przez trzy pierwsze dni najwięcej było konsolidacji, którą przerwał dopiero czwartkowy wzrost wywołany sygnałem Donalda Trumpa, iż w perspektywie kilkunastu dni pojawi się ważny sygnał o zmianie w podatkach. Odpowiedzią Wall Street był wymarsz na północ trzech najważniejszych indeksów i pierwsze od 25 stycznia solidarne zameldowanie się DJIA, Nasdaq Composite i S&P500 na nowych rekordach wszech czasów. Bilansem jest kolejny tydzień zwyżek na większości rynków rozwiniętych i przedłużenie powyborczego rajdu byków do przeszło trzech miesięcy.

Skupieniu uwagi na politycznych treściach sprzyjał relatywnie pusty kalendarz makro, ale warto odnotować, iż w tle cały czas pojawiają się wyniki kwartalne spółek. Sezon publikacji jest znacznie lepszy od oczekiwań. Dzięki dobremu raportom firm średni zysk w indeksie S&P500 w IV kwartale wyniósł ponad 8 procent, gdy w III kwartale 2016 roku wyniósł 4,3 procent. Co ważniejsze, prognozy na pierwsze dwa kwartały bieżącego roku mówią, iż średnie zyski w indeksie S&P500 będą już kilkunastoprocentowe, czego nie

**WYDZIAŁ DORADZTWA
I ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.), porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakokolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia.

W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.). Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.

warto pomijać, gdy uwzględnimy fakt trzymiesięcznego wzrostu cen akcji na Wall Street i w Europie. W istocie dobre perspektywy na kolejne dwa kwartały zdają się być uzasadnieniem wysokich wycen po mocnym wzroście i w pewnym sensie ograniczeniem przed potencjalną korektą.

Otwartym pozostaje jednak pytanie, jak ukształtuje się relacja pomiędzy obietnicami nowego prezydenta w sprawie podatków i skalą optymizmu wobec zmian, jaką okazały już rynki. Nie ma wątpliwości, iż każda obniżka podatków zostanie dobrze przyjęta przez inwestorów, którzy liczą, iż mniejsze obciążenia zaowocują zwrotem kapitału w stronę akcjonariuszy. Pytanie, jak długo zechcą czekać na efekty, które nie wejdą w życie przez kolejne kilka miesięcy. Dlatego cały czas warto liczyć się z tym, iż Wall Street flirtuje z korektą, która uruchomi podobny proces na wielu innych rynkach. Nie zmieni to jednak faktu, iż perspektywy gospodarcze pozostają poprawne i ewentualne cofnięcia będą wykorzystywane przez graczy zaskoczonych skalą optymizmu rynków do pogoni za pociągiem, który odjechał na północ.

W przypadku ewentualnych korekt warto nieco kapitału skierować w stronę rynków europejskich, które nie rosły tak mocno, jak Wall Street, a ożywienie gospodarcze i dynamika zysków może być w kolejnych kwartałach znacznie atrakcyjniejsza niż w USA. W istocie europejskie ceny akcji uwzględniają negatywne scenariusze polityczne, których prawdopodobieństwo jest cały czas relatywnie niskie na tle medialnego szumu, jakie wywołują. Strach przed rozpadem strefy euro jest przesadzony, jak przesadzone są obawy przed kolejnymi referendum o wyjściu państw z Unii Europejskiej. W efekcie właśnie w Europie warto dziś szukać okazji, które w perspektywie kolejnych kwartałów zapłacą lepiej inwestorom zdolnym zagrać przeciwko strachowi w Europie i nie poddać się mocno już rozciągniętemu optymizmowi wobec USA.